

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/244498,Obchody-70-rocznicy-Poznanskiego-Czerwca-56039.html>
29.06.2026, 20:47



[Następny](#)

[Powrót](#)

Obchody 70. rocznicy Poznańskiego Czerwca 56'

W Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza odbyły się główne uroczystości upamiętniające 70. rocznicę pierwszego masowego sprzeciwu wobec realnego komunizmu. W obchodach uczestniczył Prezydent RP Karol Nawrocki oraz zastępca prezesa IPN dr Mateusz Szpytma.

28.06.2026

[Poznański czerwiec '56](#)

- Kiedyś komuniści doprowadzili do powstania żelaznej kurtyny. Dzisiaj to my jesteśmy zobowiązani, żeby zbudować wielki mur odpowiedzialności, mur demokracji, mur infrastruktury naszego kawałka świata, mur odpowiedzialności za cywilizację europejską

- zaznaczył podczas uroczystości Prezydent RP Karol Nawrocki.

Uczestnicy obchodów złożyli wieńce i znicze pod Pomnikiem Poznańskiego Czerwca 1956. Pomnik zwany również Poznańskimi Krzyżami, został odsłonięty podczas wielkich obchodów 25. rocznicy Czerwca 1956. Rozpoczęły się one 28 czerwca 1981 r. o godzinie 10.00, co obwieścił miastu dźwięk fabrycznych syren oraz bicie dzwonów we wszystkich poznańskich kościołach. Ogrom ceremonii, którą wyreżyserował lider poznańskich „Ósemek”, Lech Raczak, chyba najlepiej oddaje fakt, że wzięło w niej udział co najmniej 100 tys. uczestników, wśród których, obok poznaniaków, znalazły się solidarnościowe delegacje oraz poczty sztandarowe z całego kraju.

Przed głównymi obchodami zastępca prezesa IPN dr Mateusz Szpytma uczestniczył w uroczystości przy Bramie Głównej H.Cegielski - Poznań S.A., skąd 28 czerwca 1956 r. wyruszył pochód robotników rozpoczynający protest. Dr Mateusz Szpytma wraz z dyrektorem Oddziału IPN w Poznaniu dr. hab. Rafałem Reczkiem złożyli wieńce pod tablicą pamiątkową z inskrypcją:

„28 VI 1956 – 28 VI 1981. W 25-tą rocznicę robotniczego protestu pracowników Fabryki Wagonów dla pamięci żyjącym a ku przestrodze potomnym wyrazi hołdu bohaterom Czerwca składa NSZZ Solidarność Fabryki Lokomotyw i Wagonów”.

- Ten protest, jak się wydawało, zakończył się porażką. Ale przecież już 4 miesiące później władza musiała ustąpić, musiały nastąpić dogłębne reformy. Choć komuniści rządili jeszcze przez dziesiątki lat, to już nie był ten komunizm w stalinowskim wydaniu, z którym mieliśmy do czynienia w latach 1948-1956. Poznański Czerwiec był także ważnym punktem odniesienia dla tych wszystkich, którzy protestowali w roku 1968, 1976, 1980-81, ale także w końcówce lat 80’

- mówił do zebranych dr Mateusz Szpytma.

Zwrócił też uwagę na działania Instytutu w sprawie Poznańskiego Czerwca 56':

- W śledztwie, które prowadzi Instytut Pamięci Narodowej, mamy odznaczone 536 czynów przestępczych, których dopuściła się komunistyczna władza w czasie wydarzeń Poznańskiego Czerwca 1956. Wśród nich ponad 50 zabójstw,

zbrodni na robotnikach, na młodych mieszkańcach Poznania.

Następnie zastępca prezesa IPN wziął udział w uroczystej Mszy św. w intencji Ofiar Poznańskiego Czerwca 1956 w Kościele oo. Dominikanów, po której uczestnicy przeszli do Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, gdzie odbyły się centralne obchody rocznicowe.



Obchody 70. rocznicy Poznańskiego Czerwca 56'. 28 czerwca 2026 roku. Fot. Sławomir Kasper (IPN)



Obchody 70. rocznicy Poznańskiego Czerwca 56'. 28 czerwca 2026 roku. Fot. Sławomir Kasper (IPN)



Obchody 70. rocznicy Poznańskiego Czerwca 56'. 28 czerwca 2026 roku. Fot. Sławomir Kasper (IPN)



Obchody 70. rocznicy Poznańskiego Czerwca 56'. 28 czerwca 2026 roku. Fot. Sławomir Kasper (IPN)



Obchody 70. rocznicy Poznańskiego Czerwca 56'. 28 czerwca 2026 roku. Fot. Sławomir Kasper (IPN)



Obchody 70. rocznicy Poznańskiego Czerwca '56'. 28 czerwca 2026 roku. Fot. Sławomir Kasper (IPN)

Krzysztof Brzechczyn: Jak doszło do Poznańskiego Czerwca?

Poznański Czerwiec '56 był trzecim w Europie Środkowo-Wschodniej oraz pierwszym w Polsce aktem masowego sprzeciwu wobec realnego komunizmu. Co miało decydujące znaczenie dla takiego przebiegu wypadków?

Po II wojnie światowej granice komunizmu zostały wytyczone przez marsz walczących z faszystowskimi Niemcami oddziałów Armii Czerwonej. W ten sposób komunizm został narzucony Bułgarii, Czechosłowacji, wschodnim Niemcom, Polsce, Rumunii i Węgrom; w Albanii i Jugosławii komuniści - z politycznym wsparciem Moskwy - przejęli władzę samodzielnie.

Dlaczego w Polsce?

Wkrótce kraje bloku wschodniego w przyspieszonym tempie zaczęły przechodzić totalitarne przeobrażenia. Komunistyczna monopartia sprawowała władzę opartą na masowym terrorze i zastraszaniu społeczeństwa przez wszechwładny aparat bezpieczeństwa. Zlikwidowano prywatną własność i przeprowadzono kolektywizację rolnictwa, a forsowna industrializacja doprowadziła do znacznego obniżenia poziomu życia. Marksizm stał się dominującą formą myślenia.

Po śmierci Stalina 5 marca 1953 r. stopniowo odchodzono od polityki represji i zniewalania społeczeństwa. Podczas XX Zjazdu KPZR, 25 lutego 1956 r. Nikita Chruszczow wygłosił tajny referat, obciążając za wszystkie „błędy i wypaczenia” komunizmu osobiście Stalina. W ten sposób odgórnie przeprowadzana destalinizacja - wszak ofiarami czystek byli członkowie kierownictwa partyjnego - napędzała oddolne protesty społeczne.

Już w czerwcu 1953 r. w Czechosłowacji po ogłoszeniu wymiany pieniędzy i podwyżce cen w Pilźnie oraz innych miastach demonstrowało ok. 20 tys. robotników. W NRD w dniach 16-17 czerwca 1953 r. w sześciuset zakładach pracy w dwustu pięćdziesięciu miejscowościach strajkowano przeciwko podwyżkom cen. Poznański Czerwiec '56 był zatem trzecim w Europie Środkowo-Wschodniej oraz pierwszym w Polsce sprzeciwem wobec realnego komunizmu.

Dlaczego w Poznaniu?

Podczas II wojny światowej życie straciło ponad 14 tys. poznanianów, a 55 proc. budynków miasta uległo zniszczeniu. Ta poważna, choć w porównaniu z Warszawą wyraźnie mniejsza, skala strat sprawiała, że to podźwignięcie stolicy z ruin stało się symbolem powojennej odbudowy kraju. Szły za tym makroekonomiczne decyzje, kierujące środki inwestycyjne do innych, mniej rozwiniętych regionów Polski, z wyraźnym upośledzeniem Poznania.

Z tego względu co najmniej od 1953 r. stopniowo obniżał się poziom życia mieszkańców stolicy Wielkopolski i spadały płace realne. Średnia nominalna płaca w Poznaniu była niższa o 8 proc. od średniej płacy krajowej. Kolektywizacja rolnictwa i upaństwowienie przemysłu oraz drobnej wytwórczości powodowały trudności w zaopatrzeniu sklepów w produkty żywnościowe i przemysłowe. Odczuwalnym problemem był brak mieszkań.

Wielkopolski etos pracy zderzył się z komunistyczną „gospodarką planową”, doprowadzając do frustracji i braku satysfakcji z solidnie wykonywanej pracy. Przykładowo podczas jednego ze spotkań z załogą Zakładów Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina w Poznaniu (ZISPO) pracownicy zgłosili prawie 5 tysięcy wniosków poprawiających organizację pracy. Pogarszanie się sytuacji materialnej mieszkańców zaliczyć można do bezpośrednich gospodarczych przyczyn Poznańskiego Czerwca '56, lecz ich wpływ pogłębiony został uwarunkowaniami kulturowymi - wielkopolskim etosem pracy i tradycją podejmowania legalnych działań w obronie swoich praw i interesów.

Dlaczego w Czerwcu?

W listopadzie 1955 r. robotnicy ZISPO dowiedzieli się, że od trzech lat w nieprawidłowy i niekorzystny dla nich sposób naliczany był podatek od wynagrodzeń. Z tego powodu ponad pięć tysięcy pracowników zakładów stracić miało ponad 11 mln zł. Ponadto, zgodnie z pierwszym planem pięcioletnim w 1956 r. w „Ceglorzu” (do 1949 r. zakłady nosiły imię Hipolita Cegielskiego) w porównaniu z rokiem poprzednim miał nastąpić wzrost produkcji globalnej o 4,4 proc., a wydajności pracy o 9,5 proc. W pierwszej połowie 1956 r. realizacja planu doprowadziła do spadku płac o ok. 3-9 proc.

Przyczyniło się to do wzrostu niezadowolenia robotników i spontanicznych krótkich przerw w pracy. Podobne pogorszenie nastrojów nastąpiło wśród pracowników innych zakładów Poznania: Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego i Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego.

Początkowo robotnicy wykorzystywali legalne możliwości obrony swoich interesów, zgłaszając postulaty oficjalnie działającym związkom zawodowym czy dyrekcji przedsiębiorstwa. W październiku 1955 i w marcu 1956 r. delegaci Rady Zakładowej Wydziału W-3 wraz z oficjalnymi przedstawicielami przedsiębiorstwa prowadzili rozmowy w Warszawie z kierownictwem Ministerstwa Przemysłu Maszynowego i Zarządem Głównym Związku Zawodowego Metalowców. Przedmiotem negocjacji był zwrot niesłusznie naliczonego podatku od

wynagrodzeń i obniżenie norm produkcyjnych.

Ostatnia tura rozmów odbyła się 26 czerwca 1956 r. w Warszawie. Minister Przemysłu Maszynowego zgodził się na zwrot w ciągu trzech miesięcy niesłusznie pobieranego podatku i przystał na korzystną dla pracowników zmianę systemu wynagrodzeń. Władze, ze względu na odbywające się w mieście Międzynarodowe Targi Poznańskie, przewlekły rozmowy, czekając na ich zakończenie. Następnego dnia minister przyjechał do Poznania i podczas spotkania z pracownikami ZISPO wycofał się ze złożonych obietnic. Wywołało to oburzenie robotników nie tylko „Ceglorza”, lecz również innych zakładów pracy. Rankiem następnego dnia, po wyczerpaniu legalnych środków walki o swoje prawa, wyszli na ulice. Rozpoczął się Poznański Czerwiec...

Polecamy:

- [70. rocznica Poznańskiego Czerwca 1956 roku](#)
- [Artykuły na portalu przystanekhistoria.pl](#)
- [Wystawa IPN: Poznański Czerwiec 1956](#)
- [Infografiki: Poznański Czerwiec 1956 r.](#)
- [„Biuletyn IPN” nr 6/2021 - Poznański Czerwiec '56](#)
- [Materiały IPN: Poznański Czerwiec '56](#)

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

Poznań

Poznań

Czerwiec 1956

Uroczystości